

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 października 2017 roku w sprawie z powództwa P. D. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. o ochronę naruszonego posiadania, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi umorzył postępowanie w zakresie żądania obejmującego działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...), w obrębie G – 7, w Ł. (pkt 1) oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2). Ponadto Sąd zasądził od P. D. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwotę 337,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 2 i 3. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków powoda o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków i przesłuchania stron, co nastąpiło w wyniku nieuprawnionego przyjęcia przez Sąd, że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione, podczas gdy przedmiotem dowodu były fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, zaś z informacyjnych wyjaśnień powoda wynikają inne fakty, niż te które ustalił Sąd, w szczególności w zakresie, w którym Sąd przyjął, że powód samodzielnie zrealizował żądanie objęte pozwem, jak też w zakresie stwierdzenia, że zachowania powoda nie przesądzają o przymocie posiadacza, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych;

b) art. 229 k.p.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie przez Sąd, że teren działki o numerze (...) został z powrotem doprowadzony do stanu sprzed marca 2017 roku, podczas gdy powyższej okoliczności wbrew twierdzeniom Sądu nie można uznać za fakt przyznany i niewymagający dowodu;

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, a także błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego, tj. bezzasadne przyjęcie, że powód doprowadził stan traktu komunikacyjnego do stanu sprzed czynności podjętych przez pozwanego w marcu 2017 roku;

d) art. 478 k.p.c. poprzez brak wyczerpującego zbadania przez Sąd ostatniego stanu posiadania i faktu jego naruszenia, co doprowadziło do wydania wadliwego wyroku;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 344 k.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że powód nie był posiadaczem działki o numerze ewidencyjnym (...) wykorzystywanej jako trakt komunikacyjny i jego zachowania nie przesądzają o przymocie posiadacza, jak również poprzez bezpodstawne przyjęcie, że roszczenie posesoryjne zostało już zrealizowane i nie ma potrzeby udzielania powodowi ochrony posesoryjnej mocą orzeczenia sądowego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części, tj. w zakresie pkt 2 i 3 i przywrócenie powodowi posiadania części nieruchomości ozn. Jako działka o numerze (...) poprzez przywrócenie stanu poprzedniego i nakazanie pozwanemu zaniechania dalszych naruszeń, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Ponadto powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do strony powodowej i dowodu z zeznań świadków na okoliczność ostatniego spokojnego stanu posiadania przez powoda przedmiotowej nieruchomości i faktu naruszenia posiadania nieruchomości przez pozwaną, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na terminie rozprawy apelacyjnej pełnomocnik powoda podtrzymał dotychczasowe stanowisko procesowe, zaś pełnomocnik pozwaney wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w całości w treści niniejszego uzasadnienia. Należy bowiem przywołać utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w postępowaniu apelacyjnym nie wymaga się dokonywania ustaleń na podstawie dowodów przeprowadzonych we własnym zakresie oraz ich samodzielnej oceny, jeżeli sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby ponowienia dowodów dopuszczonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz podziela ocenę ich wiarygodności wyrażoną przez sąd pierwszej instancji. Wówczas wystarczająca jest aprobata dla stanowiska przedstawionego w orzeczeniu sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CSK 313/09, niepubl.; wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. IV CK 526/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 20 maja 2004 r., sygn. II CK 353/03, niepubl.).

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych przez apelującego zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przede wszystkim Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że części działki gruntu o numerze ewidencyjnym (...), w obrębie G – 7, w Ł., od ulicy (...) do granicy z działkami gruntu o numerach ewidencyjnych (...), w obrębie G – 7, w Ł., stanowił w 2017 roku i w okresie wcześniejszym trakt komunikacyjny służący do wjazdu i wyjazdu do działek gruntu o numerach ewidencyjnych (...), w obrębie G – 7, w Ł., gdzie prowadzona była i jest działalność gospodarza. W marcu 2017 roku, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. rozkopała w marcu 2017 roku powyżej wskazany trakt komunikacyjny na części działki gruntu o numerze ewidencyjnym (...), w obrębie G – 7, w Ł., ułożyła tam przeszkody, co uniemożliwiało wjazd i wyjazd tym dotychczasowym traktem komunikacyjnym z działek gruntu o numerach ewidencyjnych (...), w obrębie G – 7, w Ł.. Po wyżej wskazanym rozkopaniu w marcu 2017 roku owego traktu komunikacyjnego na części działki gruntu o numerze ewidencyjnym (...), w obrębie G – 7, w Ł., ułożeniu tam przeszkód, P. D. doprowadził stan tego traktu komunikacyjnego do stanu sprzed owych czynności z marca 2017 roku i obecnie ponownie ta część działki gruntu o numerze ewidencyjnym (...), w obrębie G – 7, w Ł., służy jako wjazd i wyjazd do działek gruntu o numerach ewidencyjnych (...), w obrębie G – 7, w Ł.. Okoliczności w tym zakresie pomimo przeciwnych sugestii apelacji były pomiędzy stronami bezsporne i jako takie nie wymagały dowodów, a zatem dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, nie było w tej sprawie konieczne. W sprawie nie doszło zatem do naruszenia przepisu art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., czy też art. 229 k.p.c. Z powyższych względów wnioski o dopuszczenie wskazanych dowodów podlegały oddaleniu również w postępowaniu apelacyjnym.

O ile zatem apelacja zarzuca wyrokowi brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, a także błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego przez bezzasadne przyjęcie na podstawie dowodu ze zdjęć, że powód doprowadził stan traktu komunikacyjnego do stanu sprzed czynności podjętych przez pozwanego w marcu 2017 roku, to Sąd Okręgowy zauważa, że okoliczność ta była faktem niespornym. Zatem kwestionowanie przez powoda ustaleń faktycznych Sądu I instancji jest niezrozumiałe. Podnoszone zaś w apelacji okoliczności, iż obecnie droga ta nie jest utwardzona i brak jest możliwości dojazdu do nieruchomości większym samochodem pozostają bez wpływu na fakt przywrócenia stanu poprzedniego i możliwości wykorzystania części działki gruntu o numerze ewidencyjnym (...) jako teren komunikacyjny.

Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 478 k.p.c. a także naruszenia art. 344 k.c.

Przede wszystkim w judykaturze przyjmuje się, że cechą charakterystyczną roszczenia posesoryjnego, wyrażającego się skierowanym do naruszcyciela żądaniem przywrócenia stanu poprzedniego, przez wydanie rzeczy, której posiadanie

zostało samowolnie naruszone (art. 344 § 1 k.c.), jest to, że może być ono skutecznie dochodzone tylko o tyle, o ile naruszyiciel ma tę rzecz w swoim ręku. Z chwilą więc, gdy osoba, która pozbawiła posiadacza władztwa nad rzeczą, sama to władztwo utraciła, przestaje być legitymowana biernie, a wytoczone przeciw niej żądanie staje się bezprzedmiotowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1995 roku, I CRN 52/95, Lex nr 82284). Także w uchwale z dnia 7 maja 1976 r. (sygn. akt III CZP 26/76) Sąd Najwyższy wskazał, że powodowi, który utracił posiadanie w wyniku samowoli pozwanego, a następnie je czynem samowolnym odzyskał przed upływem terminu z art. 344 § 2 k.c., nie przysługuje roszczenie o przywrócenie utraconego posiadania. Zgodne z przywołanym orzecznictwem jest także stanowisko doktryny, że nie ma przesłanek roszczenia o ochronę posiadania, gdy posiadacz, który został pozbawiony posiadania, sam je przywrócił w drodze samopomocy. W takim przypadku roszczenie posesoryjne zostało już zrealizowane (por. Jacek Gudowski w Komentarzu do art. 344 k.c. teza 3 opubl. w programie Lex Omega).

Jak wynika z prawidłowo ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego, po rozkopaniu w marcu 2017 roku traktu komunikacyjnego na części działki gruntu o numerze ewidencyjnym (...), w obrębie G – 7, w Ł., ułożeniu tam przeszkód, teren ten został z powrotem doprowadzony do stanu sprzed marca 2017 roku, co było okolicznością bezsporną między stronami. W tym stanie rzeczy należało zgodzić się z Sądem I instancji, że roszczenie posesoryjne zostało już zrealizowane i nie ma potrzeby udzielania powodowi ochrony posesoryjnej mocą orzeczenia sądowego, jak tego chce powód. Stan faktyczny na tym gruncie objętym żądaniem ochrony posesoryjnej jest obecnie taki sam, jak to miało miejsce w czasach sprzed czynności z marca 2017 roku. Pozwany obecnie nie włada gruntem objętym żądaniem powoda w tej sprawie, powód samodzielnie zrealizował żądanie z którym wystąpił w tej sprawie. Zatem oddalenie powództwa przez Sąd I instancji było prawidłowe.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzono od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 160 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, ustaloną na podstawie § 5 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804 z późn. zm.).